

Sygn. akt IX Ca 1517/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Dobrzyńska-Murawka (spr.)
Sędziowie:	SO Beata Grzybek SO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko Gieldzie Praw Majątkowych (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 27 września 2018 r., sygn. akt I C 1535/18,

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Beata Grzybek Ewa Dobrzyńska-Murawka Jacek Barczewski

IX Ca 1517/18

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o częściowe pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie X Nc 2082/03, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 27 lutego 2004 r., a mianowicie w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych od kwoty 4.222,05 zł od dnia 28 lutego 2004 r. do dnia 18 stycznia 2015 r. oraz odsetek ustawowych zasądzonych od kwoty 5.346,76 zł od dnia 28 lutego 2004 r. do dnia 18 stycznia 2015 r. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka podała, że na podstawie wskazanego nakazu zapłaty pozwana prowadziła egzekucję komorniczą, która z uwagi na zbieg egzekucji administracyjnej została przejęta do wspólnego prowadzenia

przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. i postępowanie to, z uwagi na bezskuteczność, zostało umorzone postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2014 r., które powódka odebrała w dniu 4 września 2014 r., skutkiem czego uprawomocniło się ono w dniu 11 września 2014 r. Powódka wskazała, że roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem obejmuje świadczenia okresowe, a roszczenia o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. W konsekwencji odsetki ustawowe, stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty, których termin przedawnienia wynosi 10 lat, przypadają za okres, co do kwoty 4.222,05 zł od dnia 16 grudnia 2003 r. do dnia 27 lutego 2004 r., natomiast odsetki przypadające po 27 lutego 2004 r. zaczęły przedawniać się z momentem uprawomocnienia się postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego. Począwszy od 12 września 2014 r. trzyletni okres przedawnienia biegł ponownie co do odsetek ustawowych od kwoty 4.222,05 zł i 5.346,76 zł za okres od 28 lutego 2004 r. Pozwana złożyła natomiast ponowny wniosek egzekucyjny dopiero w dniu 19 stycznia 2018 r., którym objęła całość odsetek, które zostały stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty. Odsetki egzekwowane za okres od 28 lutego 2004 r. do 18 stycznia 2015 r. uległy więc, jej zdaniem, przedawnieniu.

W odpowiedzi na pozew pozwana Giełda Praw Majątkowych (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Podniosła, że powództwo przeciwegzekucyjne skierowane jest na pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego, zatem wytoczenie powództwa dopuszczalne jest tylko do czasu, dopóki istnieje możliwość prowadzenia egzekucji, co oznacza, że nie jest dopuszczalne skorzystanie z tej drogi przez dłużnika, gdy tytuł wykonawczy został w pełni zrealizowany w drodze egzekucji. W niniejszej sprawie żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w części dotyczącej roszczenia odsetkowego wskazanego w pozwie nie może być uznane za skuteczne, gdyż w wyniku wyegzekwowania należności odsetkowej zgasła wykonalność tytułu wykonawczego w tym zakresie.

Wyrokiem z dnia 27 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie uwzględnił powództwo pozbawiając w części wykonalności tytuł wykonawczy oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 5 września 2003 r. w sprawie o sygn. X Nc 2082/03, Sąd Rejonowy w Olsztynie nakazał A. D., aby w terminie dwóch tygodni zapłaciła na rzecz Giełdy Praw Majątkowych (...) S.A. w W. kwotę 9.568,81 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 4.222,05 zł od dnia 16 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5.346,76 zł od dnia 18 lipca 2003 r. do dnia zapłaty, albo wniosła w tym terminie sprzeciw. Wskazany nakaz zapłaty zaopatrzony został w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 27 lutego 2004 r. na wniosek powoda z dnia 10 stycznia 2004 r. W dniu 5 kwietnia 2004 r. pozwana wystąpiła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie S. P. z wnioskiem egzekucyjnym domagając się wyegzekwowania świadczenia na podstawie ww. nakazu zapłaty (Km 762/04). Z uwagi na zbieg tej egzekucji z egzekucją prowadzoną przez organ skarbowy, została przejęta do wspólnego prowadzenia przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O.. Z kolei, wobec bezskuteczności prowadzonej egzekucji, postępowanie to zostało umorzone postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2014 r., odpis tego postanowienia powódka odebrała w dniu 4 września 2014 r., skutkiem czego uprawomocniło się ono z upływem dnia 11 września 2014 r.

Jak dalej ustalił Sąd Rejonowy, pozwana Spółka, w dniu 19 stycznia 2018 r., wystąpiła do komornika z ponownym wnioskiem egzekucyjnym domagając się wyegzekwowania kwoty 9.568,81 zł tytułem należności, odsetek liczonych zgodnie z nakazem zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. Wnioskiem z dnia 1 marca 2018 r. powódka wezwała wierzyciela do ograniczenia egzekucji w zakresie egzekwowanych odsetek ustawowych od należności głównej ujętej w nakazie za okres wcześniejszy niż 3 lata od dnia wszczęcia egzekucji i w wyniku tego, pismem z dnia 13 marca 2018r., wierzycielka – pozwana Spółka, cofnęła wniosek o wszczęcie egzekucji w zakresie odsetek od należności głównej 9.568,81 zł, to jest: od kwoty 4.222,05 zł za okres od dnia 16 grudnia 2002 r. do dnia 26 stycznia 2015 r., a od kwoty 5.346,76 zł za okres od dnia 18 lipca 2003 r. do dnia 26 stycznia 2015 r. Po informacji Komornika, że uwzględnienie wniosku jest niemożliwe wobec wyegzekwowania tych odsetek, pismem z dnia 26 marca 2018 r. wierzyciel cofnął swój wniosek z dnia 13 marca 2018 r.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd ten wskazał, że okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach pozostawały bezsporne i ustalone zostały na podstawie dokumentów zebranych w aktach niniejszej sprawy, na podstawie niekwestionowanych dokumentów zgromadzonych w aktach egzekucyjnych o sygn. akt Km 762/04, IV Km 155/06 i Km 329/18.

Dalej sąd pierwszej instancji odniósł się do istoty powództwa przeciwegzekucyjnego oraz jego podstawy – art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z jego treścią dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Jak zaznaczył Sąd Rejonowy, w nauce prawa podkreśla się, że celem powództwa opozycyjnego z art. 840 k.p.c. jest pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo jego ograniczenie. Powództwo to, jako środek merytorycznej obrony dłużnika, pozwala na zakwestionowanie wykonalności tytułu wykonawczego w drodze badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem. Sąd ten odniósł się także do poglądów doktryny w tym zakresie wskazując, że powództwo z art. 840 k.p.c. może być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego, czyli wytoczone być może po nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, ale tylko tak długo, jak długo zachodzi możliwość wykonania tego tytułu, to jest do czasu zakończenia egzekucji – wyegzekwowania roszczenia. Przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. obejmuje swoim zakresem wszystkie te sytuacje, z którymi przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązania, zatem stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Taką sytuacją jest zdarzenie zależne od woli stron (np. spełnienie świadczenia, potrącenie), jak też takie, w odniesieniu do których wola wierzyciela i dłużnika nie mają znaczenia (do tych należą, m.in., przedawnienie roszczenia, niemożność świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada). Dłużnik może więc podnosić zarzut przedawnienia, które nastąpiło po wydaniu tytułu egzekucyjnego, to jest przedawnienia roszczenia stwierdzonego tym tytułem, mającego niejako odrębny byt od chwili wydania orzeczenia będącego tytułem.

Jak dalej podano, orzeczenie sądu (nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym), którym stwierdzone zostało roszczenie, zgodnie z art. 125 § 1 k.c., przedawnia się z upływem lat dziesięciu, jednak w zakresie należności ubocznych - odsetek ustawowych zasądzonych od ujętych w nakazie kwot, na przyszłość, roszczenie ulega przedawnieniu trzyletniemu. Zgodnie bowiem z przepisem art. 125 § 1 zdanie drugie k.c., jeżeli stwierdzone w ten sposób (orzeczeniem sądu) roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. Termin ten ma więc zastosowanie tylko do roszczeń o przyszłe świadczenia okresowe, nie zaś do roszczeń o świadczenia okresowe, wymagalne w toku postępowania rozpoznawczego. Roszczenie o zapłatę odsetek wymagalnych po uprawomocnieniu się orzeczenia ulegają przedawnieniu na zasadach ogólnych dla świadczeń okresowych, czyli w okresie 3 lat (wyrok Sądu Najwyższego, I CNP 28/14). Dalej Sąd wskazał, że stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Istotą przerwania biegu przedawnienia jest to, że termin przedawnienia przestaje upływać z chwilą zaistnienia okoliczności powodującej przerwę i nie biegnie przez cały czas jej trwania, zaś po przerwie biegnie na nowo, a dłużnik po przerwaniu biegu terminu przedawnienia znajduje się w takim położeniu prawnym, jakie istniało, gdy roszczenie stało się wymagalne.

Ponownie odnosząc się do doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego, sąd pierwszej instancji podał, iż powszechnie przyjmuje się, że czynnością procesową powodującą przerwanie biegu terminu przedawnienia jest złożenie wniosku

o nadanie klauzuli wykonalności sądowemu lub pozasądowemu tytułowi egzekucyjnemu, a także złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji.

Sąd ten stwierdził, że miały miejsce przerwy w odniesieniu do roszczenia wynikającego ze zwalczanego przez powódkę tytułu i je obszernie opisał, uznając ostatecznie, że odsetki przypadające po 27 lutego 2004 r., tj. po dniu zaopatrzenia nakazu zapłaty w klauzulę wykonalności, zaczęły przedawniać się z momentem uprawomocnienia się postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. o umorzeniu egzekucji, tj. od dnia 12 września 2014 r., następnie, bieg przedawnienia został przerwany dopiero w dniu 19 stycznia 2018 r., kiedy to wierzycielka wystąpiła ponownie z wnioskiem egzekucyjnym przeciwko powódce. Sąd jednak zważył, że wnioskiem egzekucyjnym wierzycielka objęła całość odsetek, które zostały stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty i ten wniosek, wobec cofnięcia ograniczenia egzekucji, jest podtrzymywany.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób uznać, jakoby odsetki zostały już przez dłużniczkę spłacone w toku prowadzonej egzekucji, bowiem komornik ma obowiązek rozliczać środki uzyskane z egzekucji zarówno na należność główną, jak i na należności uboczne i nie można przyjąć, aby egzekucja co do przedawnionych odsetek została już zakończona. W ocenie tego Sądu pozbawić tytuł wykonawczy wykonalności można do zakończenia wykonywania tytułu wykonawczego co do wszystkich egzekwowanych należności, a ostateczne rozstrzygnięcie o sposobie rozliczenia kwot wyegzekwowanych następuje na zakończenie prowadzonej egzekucji. Zgodnie z art. 816 § 1 k.p.c. dopiero po ukończeniu postępowania egzekucyjnego należy na tytule wykonawczym zaznaczyć wynik egzekucji i tytuł zatrzymać w aktach, a jeżeli świadczenie objęte tytułem nie zostało zaspokojone całkowicie, tytuł zwrócić wierzycielowi. Oznacza to, że z chwilą ukończenia postępowania egzekucyjnego wierzyciel zostaje pozbawiony prawa dysponowania tytułem wykonawczym, który zatrzymuje się w aktach. W sytuacji częściowego wyegzekwowania świadczenia, tytuł wykonawczy zwraca się wierzycielowi, zaznaczając jednocześnie w jakim zakresie świadczenie zostało wyegzekwowane. Tytuł wykonawczy w tej części traci moc. Nie można więc przyjąć za komornikiem, że egzekucja ma niejako wewnętrzne fazy i najpierw organ egzekucyjny ściąga środki na koszty, odsetki, a potem na należność główną, kończąc egzekucję co do każdego z tych świadczeń po ich wyegzekwowaniu. Zgodnie z art. 1025 § 1 pkt 1 k.p.c. z kwoty uzyskanej z egzekucji zaspokajają się w pierwszej kolejności koszty egzekucyjne, a należą do nich koszty, które zostały wyłożone przez wierzyciela, te które nie zostały wyłożone przez wierzyciela, a ustalono je postanowieniem na podstawie art. 770 k.p.c., jak również należności pełnomocników.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy oraz w świetle przedstawionych rozważań Sąd Rejonowy uznał za zasadne liczyć trzyletni okres przedawnienia odsetek - nakaz zapłaty zaopatrzony został w klauzulę wykonalności w dniu 27 lutego 2004 r. i od dnia następnego po tej dacie, tj. od 28 lutego 2004r., należy liczyć trzyletni termin przedawnienia dla odsetek należnych w przyszłości. Jednak podjęte przez wierzyciela czynności doprowadzały do przerwania biegu przedawnienia, dlatego odsetki przedawniły się za okres od dnia 28 lutego 2004 r. do dnia 18 stycznia 2015 r., tj. trzy lata przed podjęciem czynności powodującej przerwę biegu terminu – złożenie wniosku egzekucyjnego inicjującego postępowanie w sprawie Km 329/18).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia, w części dotyczącej pozbawienia wykonalności w okresie od 28 lutego 2004 r. do 9 lutego 2013 r. (łącznie kwota 10.664 złotych) oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu wywiódła pozwana Spółka.

Skarżąca zarzuciła naruszenie: art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. przez pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w części, w której wyegzekwowano przedawnione odsetki, bowiem tytuł w tym zakresie wygasł, art. 1026 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie wskazanego tam sposobu rozliczania wyegzekwowanych kwot, a także art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. i pominięcie, że zaświadczenie komornika nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało tam urzędowo zaświadczone.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o zmianę wyroku w pkt I i pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jedynie co do odsetek za okres od 10 lutego 2013 r. do 18 stycznia 2015 r., rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu apelacji podano, że tytuł wykonawczy nie może być pozbawiony wykonalności w tej części, w której tytuł wykonawczy został zrealizowany. Dlatego w części, która wynika z zaświadczenia komornika i rozliczenia, żądanie powódki nie mogło być uwzględnione, nadto takie rozliczenie wynika z treści art. 1026 § 2 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była zasadna.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie był między stronami sporny, a ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy nie zostały objęte zaskarżeniem. Nie było również sporne, iż dochodzone w postępowaniu egzekucyjnym, na mocy tytułu wykonawczego, którego pozbawienia wykonalności w części domagała się powódka, były przedawnione na mocy art. 125 § 1 zd. 2 k.c. za okres przekraczający trzy lata od daty złożenia ponownego wniosku egzekucyjnego. Również poza sporem pozostawał sposób rozliczenia wyegzekwowanych kwot dokonanych przez komornika w sprawie egzekucyjnej Km 329/18 wynikający z karty rozliczeniowej na odwrocie okładki tychże akt, jak też i ta okoliczność, że postępowanie egzekucyjne nie zostało zakończone poprzez całkowite zaspokojenie wierzyciela.

Istota sporu sprowadzała się zaś do tego, czy rozliczenie dokonane przez komornika poprzez zaliczenie uzyskanych w toku egzekucji kwot na koszty i odsetki od początkowej daty ich wymagalności wynikającej z tytułu wykonawczego będącego podstawą egzekucji skutkowało wykonaniem tytułu egzekucyjnego i zakończeniem egzekucji w takim, jak wynika z rozliczenia komornika, a w konsekwencji, niemożnością żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego już wykonanego. Wszystkie zarzuty apelacji (naruszenie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 1026 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c.) koncentrowały się właśnie na tej spornej kwestii.

W ocenie Sądu Okręgowego sąd pierwszej instancji precyzyjnie ustalił stan faktyczny, a te ustalenia (niekwestionowane i wynikające z dokumentów) w pełni podlegają aprobachie i sąd odwoławczy ustalenia te, jak i ostateczną ocenę i rozważania przyjmuje za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania, z dodatkowymi jedynie uzupełnieniami, rozważania te i ocenę jeszcze potwierdzającymi. Wbrew zarzutom skarżącej podniesionym w apelacji, Sąd Rejonowy ocenił materiał dowody bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), odniósł się do rozliczenia komornika uznając, że nie mogło być ono jedyną podstawą ustalenia, aby przedawnione odsetki częściowo zostały już zaspokojone.

Już na marginesie dodać trzeba, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i powoływany w apelacji jako podstawa zarzutu nie może być stawiany w związku z innym przepisem procedury, ale jako samodzielna podstawa zarzutu.

Nie ulega wątpliwości, że umorzenie postępowania egzekucyjnego nie pozbawia wierzyciela możliwości wszczęcia ponownej egzekucji na podstawie tego samego tytułu wykonawczego, bowiem dopóki cała należność objęta tytułem wykonawczym nie zostanie zaspokojona, wierzyciel ma prawo żądać ponownego wszczęcia postępowania egzekucyjnego w stosunku do dłużnika. I z tego prawa wierzyciel skorzystał – w dniu 19 stycznia 2018 r. pozwana Spółka skierowała do komornika wnioski egzekucyjne, w którym domagała się zrealizowania w całości ww. tytułu wykonawczego, a zatem żądała jego przymusowej realizacji.

Wobec jednoznacznego stanu faktycznego do rozstrzygnięcia pozostawało, czy toczące się postępowanie egzekucyjne ma wpływ na przedawnienie roszczeń wskazanych w art. 125 § 1 zd. 2 k.c., a zatem, czy wyegzekwowane w toku tego postępowania kwoty mogą być zaliczone na dług przedawniony. Nie ulega bowiem wątpliwości, że po

uprawomocnieniu się orzeczenia wierzyciel ma tylko trzy lata na dochodzenie roszczenia o odsetki przyszłe. Wobec złożenia wniosku o egzekucję w dniu 19 stycznia 2018 r., dla wierzyciela przedawnione pozostawały już odsetki za trzy lata wstecz licząc od tego dnia, czyli wszystkie do dnia 18 stycznia 2015 r.

Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z 30 maja 2017 r. w analogicznej sprawie (I ACa 763/16), „podniesienie zarzutu przedawnienia jest prawem dłużnika i może on z niego skorzystać zawsze, chyba że się tego prawa wyraźnie zrzekł. Wszczęcie egzekucji prowadzi zaś tylko do przerwania biegu przedawnienia i to tylko takich roszczeń, których termin przedawnienia jeszcze nie upłynął, ale nie może dłużnika prawa do podniesienia zarzutu przedawnienia, a w konsekwencji do uchylenia się od spełnienia przedawnionego roszczenia pozbawić.”

Podzielić należy w pełni to stanowisko, jak i zawarte tam również podkreślenie, że dłużnik jedynie w toku egzekucji, ewentualnie broniąc się przed jej wszczęciem, ma możliwość podniesienia zarzutu przedawnienia wyłącznie w postępowaniu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Trudno więc przyjąć, aby tocząca się egzekucja mogła pozbawić dłużnika prawa do skorzystania z zarzutu przedawnienia, zatem więc okoliczność zaliczenia przez komornika wyegzekwowanych kwot dla oceny zarzutu przedawnienia nie może być decydująca. Gdyby podzielić stanowisko skarżącego, wystąpienie dłużnika, w toku egzekucji, z powództwem przeciwegzekucyjnym z powołaniem się na przesłankę wynikającą z art. 125 § 1 k.c., stawałoby się iluzoryczne, tym bardziej, że czynności egzekucyjne często dochodzą do skutku zanim dłużnik zostanie skutecznie zawiadomiony o wszczęciu tej egzekucji (art. 805 § 1 k.p.c.).

Jak wskazał Sąd Najwyższy (CR 456/56, OSP 1958.9.228), jeżeli dłużnik spełnia świadczenie bez wskazania, który z kilku długów chce zaspokoić, a jeden z nich jest przedawniony, to jest stwarzający zobowiązanie niezupełne, to wówczas nie ma podstaw do przyjęcia, aby wolą dłużnika była zapłata długu przedawnionego przed nieprzedawnionym.

Mając na uwadze wszystkie wyżej przedstawione okoliczności oraz rozważania, Sąd Okręgowy, także podzielając trafne stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie (I ACa 763/16), uznał, iż nie ma podstaw, aby inne reguły stosować w sytuacji przymusowej realizacji długu. Gdyby bowiem przyjąć, że dopuszczalne w egzekucji byłoby zaliczanie wyegzekwowanych kwot na dług przedawniony, doszłoby, jak już wyżej wskazano, do iluzorycznej ochrony dłużnika i pozbawiłoby go możliwości uchylenia się od spełnienia świadczenia przedawnionego poprzez domaganie się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 125 § 1 zd. 2 k.c.). Dotyczyć to też musi sytuacji jak w rozpoznawanej sprawie, gdy zaliczenia dokonał komornik stosując art. 1026 § 2 k.p.c. Zaliczenie wyegzekwowanych kwot na dług najstarszy, niewątpliwie przedawniony, w toku toczącej się egzekucji, nie może skutkować uznaniem, że dług ten został zaspokojony i dłużnikowi nie przysługuje już powództwo przeciwegzekucyjne. Takie stanowisko prowadziłoby do naruszenia prawa dłużnika do wystąpienia z powództwem przeciwegzekucyjnym.

A zatem, „nie tylko przy dobrowolnym spełnieniu świadczenia przez dłużnika, bez wskazania na który dług spełnione świadczenie ma być zaliczone, ale również w toku egzekucji nie ma podstaw do zaliczania wyegzekwowanych kwot na poczet świadczenia, które jest już przedawnione.” (tak również Sąd Apelacyjny w Krakowie, I ACa 763/16). Z kolei przepis art. 1026 § 2 k.p.c. jest przepisem procesowym i nie może być interpretowany w oderwaniu od normy materialnoprawnej, której realizacji ma służyć, w tym przypadku art. 125 § 1 zd. 2 k.c., jednak ani przepis art. 1026 § 2 k.p.c., ani art. 451 k.c. nie może być podstawą pozbawienia dłużnika prawa do podniesienia uzasadnionego zarzutu przedawnienia.

Nie sposób także pominąć treści art. 816 § 1 k.p.c. stanowiącego, że dopiero po ukończeniu postępowania egzekucyjnego należy na tytule wykonawczym zaznaczyć wynik egzekucji i tytuł zatrzymać w aktach, a jeżeli świadczenie objęte tytułem nie zostało zaspokojone całkowicie, tytuł zwrócić wierzycielowi. O tym więc, czy wierzyciel został zaspokojony całkowicie bądź też częściowo możemy ostatecznie mówić dopiero w przypadku zakończenia egzekucji. Nadto, z treści art. 117 § 2 k.c. wynika, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Zrzec się więc skorzystania z zarzutu przedawnienia może jedynie dłużnik wierzytelności, zrzeczenia takie musi być wyraźne i jednoznaczne i nie może nastąpić przed upływem terminu przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego w żaden sposób nie może o tym decydować komornik poprzez zaliczenia wyegzekwowanych kwot na dług przedawniony.

Z tych względów Sąd Okręgowy, uznając zarzuty apelacji za chybione, apelację pozwanego oddalił jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z treścią rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (§ 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5).

Beata Grzybek Ewa Dobrzyńska-Murawka Jacek Barczewski